

INTERMEDICA CZŁONKIEM GRUPY LEXUM

21 stycznia 2010 roku Intermedica stała się członkiem Grupy LEXUM. Sieć ośrodków okulistycznych Intermedica, działających obecnie pod nazwą Lexummedica, wykonuje ponad 3000 zabiegów chirurgii refrakcyjnej oraz 1000 zabiegów usunięcia zaćmy rocznie. W wyniku połączenia największej prywatnej kliniki okulistycznej w Polsce przez Grupę Lexum powstanie najbardziej prężna sieć klinik okulistycznych w Europie Środkowej. Polskie kliniki wzbogacą swoją ofertę usług medycznych w zakresie terapii rogówki i zabiegów witroretinalnych. Jednym z zamiarów inwestorów jest rozwój w zakresie nowoczesnych technologii. Prezesem nowej polskiej spółki – Lexummedica – został Peter Ivančák.

NOWOCZESNE METODY LECZENIA W OKULISTYCE

Na konferencję naukową organizowaną pod tym tytułem przez klinikę Lexummedica (dawniej Intermedica), 24 kwietnia w Poznaniu przyjechało ponad 300 lekarzy z całej Polski. Uczestnicy zapoznali się z nowymi strategiami w leczeniu stożka rogówki i aktualnymi wyzwaniami w chirurgii refrakcyjnej – topografią rogówki i laserem femtosekundowym.

LASER FEMTOSEKUNDOWY W POZNANIU

Lexummedica (dawniej Intermedica) od marca przeprowadza zabiegi korekcji wad wzroku przy użyciu pierwszego w Wielkopolsce lasera femtosekundowego. To obecnie najnowsza generacja sprzętu stosowanego na świecie. Zabieg wykonany przy użyciu tego lasera zapewnia pacjentom największe bezpieczeństwo i precyzję. Pierwsze zabiegi poznańscy lekarze wykonywali wspólnie z czeskimi specjalistami z kliniki Lexum.

PRZYSZŁOŚCIOWA FUZJA

Początek roku 2010 przyniósł istotne zmiany w funkcjonowaniu sieci klinik Intermedica, która nawiązała współpracę z czeską Grupą Lexum. O planach rozwoju sieci, implementacji nowych technologii i polskim rynku badań wzroku rozmawialiśmy z Peterem Ivančákem, Prezesem Zarządu polskiej spółki Lexummedica.

Od stycznia sieć klinik Intermedica znajduje się w Grupie Lexum. Jaka była geneza tego porozumienia i dlaczego Lexum zdecydowała się na obecność w Polsce?

Już od dłuższego czasu Polska była nam bliska, być może dlatego, że w naszej klinice w Ostrawie znaczna część przyjmowanych pacjentów pochodzi z Polski. Przez prawie 2 lata podejmowaliśmy próby wejścia na polski rynek, tak więc połączenie z największą polską siecią klinik okulistycznych – Intermedica – było dla nas wyjątkową szansą, którą wykorzystaliśmy.

Czy rozwój Grupy Lexum, sieci czeskich klinik, wyglądał podobnie jak klinik Intermedica? Jakie są plany i perspektywy rozwoju całej grupy na najbliższe lata?

Od momentu powstania, w 1993 roku, rozwój Grupy Lexum wyglądał bardzo podobnie. Zaczęliśmy od jednej kliniki i zbudowaliśmy całą sieć. Natomiast w najbliższych latach planujemy wzmocnić swoją pozycję w Polsce i Czechach, jak również wejść na inne rynki Europy Środkowej i Wschodniej.

Lexummedica oferuje leczenie przy wykorzystaniu niezwykle zaawansowanych technologicznie urządzeń. Czy wykorzystywany przez Państwa sprzęt jest elementem budowania przewagi nad konkurencją?

Podstawową misją Grupy Lexum, do której Lexummedica ma zaszczyt należeć, jest zaoferowanie światowej jakości świadczeń medycznych z zakresu chirurgii okulistycznej. Dlatego też wykorzystujemy najnowocześniejsze technologie i jesteśmy przekonani, że jest to naszym największym atutem. Na przykład, catkiem niedawno jako pierwsi wprowadziliśmy na polski rynek laser femtosekundowy, oferując zabiegi chirurgii refrakcyjnej z wykorzystaniem tego lasera.

Jest Pan prezesem polskiej spółki Lexummedica. Jakie doświadczenia z czeskiego rynku chciałby Pan przenieść na polski grunt i jaką ma Pan wizję rozwoju w Polsce?

Wierzmy, że polski rynek ma duży potencjał rozwojowy. Dotożymy wszelkich starań, aby wprowadzić nasze usługi do innych polskich miast. Chcielibyśmy również rozszerzyć naszą ofertę o nowe, obecnie niedostępne, procedury okulistyczne. Mam na myśli wspomnianą wcześniej korekcję laserową z użyciem lasera femtosekundowego, wprowadzanie nowego algorytmu postępowania ze stożkiem rogówki opracowanego przez prof. Filipca [jednego z udziałowców Grupy Lexum], łącznie z wszczepieniem rogówki, keratoplastykę warstwową, wszczep pierścieni rogówkowych i w końcu rozpoczęcie chirurgii witroretinalnej.

Mimo że badania i leczenie są u Państwa odpłatne, na brak klientów nie mogą narzekać zarówno kliniki Lexummedica, jak i czeska grupa Lexum. Potrafi Pan podać główny powód zaufania klientów?

Myszę, że pacjenci ufają naszym lekarzom zarówno w Polsce, jak i w Czechach. Cenią ich wyjątkowe umiejętności nabyte podczas tysięcy skutecznie przeprowadzonych zabiegów. Od 1993 roku, łącznie w Polsce i Czechach, Grupa Lexum przeprowadziła 120 000 zabiegów. Wszystkie ze znakomitym i trwałym efektem. To podstawowy dowód świadczący o jakości naszych usług. Dbamy nie tylko o zachowanie najwyższego standardu procedur medycznych, ale również o pełen komfort naszych pacjentów.

Zauważa Pan jakies różnice w funkcjonowaniu obu sieci klinik – polskiej i czeskiej?

Funkcjonowanie obu sieci klinik jest podobne. Jest zrozumiałe, że po obu stronach wyróżnić można lepiej funkcjonujące procedury. Chcemy

je zidentyfikować i powielić w całej Grupie tak, by służyły naszym pacjentom.

P Czy Czesi i Polacy przywiązują obecnie większą wagę do leczenia wad wzroku?

Zdecydowanie tak. Zarówno polscy, jak i czescy pacjenci przywiązują dużo większą wagę do korekcji wad wzroku. Myślę, że ma to związek z rosnącym zainteresowaniem aktywnym spędzaniem wolnego czasu, w czym okulary stają się poważnym utrudnieniem.

P Jaka była Pana droga zawodowa aż do momentu, gdy został Pan prezesem sieci klinik Lexummedica? Czym zajmuje się Pan w wolnym czasie?

Dyplom lekarza zdobyłem na Uniwersytecie Medycznym w Ołomuńcu w Czechach, ale studiowałem także informatykę na Uniwersytecie Staffordshire w Anglii. Jestem specjalistą chorób wewnętrznych ze szczególnym zainteresowaniem pulmonologią. Zacząłem pracować jako lekarz na oddziale intensywnej terapii. Po kilku latach zająłem się jednak informatyką. W zawodzie informatyka przepracowałem aż 7 lat, a następnie 2 lata w firmie GfK, która zajmowała się badaniami rynku. W końcu dotoczyłem do Grupy Lexum. Od marca 2010 r. piastuję stanowisko prezesa zarządu Lexummedica. W wolnym czasie, którego ostatnio nie mam wiele, jeżdżę w góry. Uwielbiam szczególnie Tatry Wysokie, skąd pochodzę. Dodam, że kilka lat temu zostałem przewodnikiem górskim, dlatego teraz tym bardziej doceniam fakt, że mogę do woli napawać się pięknem wysokich szczytów, które zdobywam wraz z przyjaciółmi.

P Od niedawna jest Pan w Polsce. Jak Pan postrzega prowadzenie biznesu tutaj, w porównaniu z Czechami?

Uważam, że chirurgia okulistyczna w Polsce prowadzona jest na bardzo wysokim poziomie, spełniając najwyższe standardy medyczne. Penetracja niektórych procedur medycznych, szczególnie w zakresie chirurgii witreoretinalnej, na rynku prywatnych usług medycznych jest w Polsce mniej zaawansowana w porównaniu z Czechami. Co zaskakujące, w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, w Polsce wykonuje się dużo mniej laserowych korekcji wad wzroku.

P Czy jakieś miejsca w Polsce zdążyły Pana zachwycić?

W Polsce jest wiele miejsc, które chciałbym odwiedzić. Na przykład polska część Tatr Wysokich pozostaje dla mnie nadal nieodkryta, dlatego planuję latem spędzić kilka dni w okolicach schroniska Murowaniec. Nie mogę się również doczekać, aby zobaczyć piękne polskie miasta, zwłaszcza Kraków. ▸



Podstawową misją Grupy Lexum, do której Lexummedica ma zaszczyt należeć, jest zaoferowanie światowej jakości świadczeń medycznych z zakresu chirurgii okulistycznej. Dlatego też wykorzystujemy najnowocześniejsze technologie i jesteśmy przekonani, że jest to naszym największym atutem.